

Lewicowy rząd Danii wdraża antyimigracyjną politykę

14 września 2022

Rząd Danii podpisał właśnie przełomowe porozumienie z Rwandą w sprawie osób ubiegających się o azyl.



Koniec z czekaniem imigrantów w Danii na rozpatrzenie wniosków o azyl. Lewicowy rząd będzie teraz deportował ich do Rwandy. Afrykański kraj zgodził się ich przyjąć w ramach dwustronnego porozumienia.

Plan, który od dawna był celem duńskich partii prawicowych, wymagał ponad roku negocjacji, ale cel jest teraz bliżej niż kiedykolwiek do realizacji. Dania od dłuższego czasu dąży do tego, by centra dla osób ubiegających się o azyl tworzyć w Afryce. Pierwsze z nich powstanie w Rwandzie. Umowa dotyczy nie tylko rwandyjskich migrantów – wszyscy ubiegający się o azyl byliby zmuszeni czekać w Afryce do czasu zakończenia procedury azylowej. Fakt, że plan jest wdrażany przez lewicowy rząd wskazuje na dziwne okoliczności w Danii, w której lewica przyjęła wiele antyimigracyjnych polityk prawicy.

Dania rozmawiała z kilkoma krajami afrykańskimi, oferując miliony euro pomocy rozwojowej, ale jak dotąd Rwanda jest jedynym krajem, który się zgodził. Ogłoszono deklarację dwustronnej współpracy „przewidującą ustanowienie programu, w ramach którego osoby ubiegające się o azyl (...) mogłyby zostać przeniesione [tam] w celu zbadania ich akt, jak również opcji osiedlenia się w Rwandzie”. Afrykański kraj ma już na swojej ziemi ponad 127 tysięcy migrantów.

Duńska premier Mette Frederiksen stała się znana ze swojego parcia na ograniczenie imigracji i deportację migrujących przestępców. „Co piąty młody człowiek o niezachodnim

pochodzeniu urodzony w 1997 roku złamał prawo przed ukończeniem 21 lat. To trwa już od zbyt wielu lat. Dziewczynki, które są nazywane uwłaczającymi imionami, ponieważ są Dunkami. Wózek z kiełbaskami w Brønshøj, który jest atakowany petardami, ponieważ sprzedaje wieprzowinę”.

Co ciekawe, uważa się, że partie opozycyjne mogą dążyć do rozluźnienia przepisów imigracyjnych. Ci, którzy wspierają neoliberalną politykę gospodarczą, często domagają się taniej zagranicznej siły roboczej, aby wspierać wielki biznes. Thomas Gammeltoft-Hansen, profesor w Copenhagen Law School, powiedział: „Większość Duńczyków popiera bardzo restrykcyjną politykę azylową i migracyjną. Większość partii politycznych w duńskim parlamencie również chce zmian w migracji. Jednak (...) w ostatnim czasie pojawiły się np. głosy, szczególnie w partiach prawicowych, aby zasady zostały złagodzone, ponieważ rynek pracy wymaga więcej pracy z zagranicy”.

Minister spraw wewnętrznych tego kraju, Mattias Tesfaye, pochwalił politykę migracyjną Węgier, zauważając, że kraj ten uniknął przestępczości i problemów z integracją widocznych w innych krajach Europy Zachodniej. Dania rejestruje 1000 do 2000 wniosków o azyl rocznie, przy czym Tesfaye powiedział, że jego „marzeniem” jest, aby w Danii było zero wniosków o azyl.

Dania nie jest jednak wyjątkiem w Europie. Wielka Brytania próbowała tego samego procesu przeniesienia wniosków o azyl do kraju trzeciego. Pomimo podobnego porozumienia podpisanego z Rwandą, które zostało podtrzymane przez brytyjski Trybunał Sprawiedliwości po apelacji wniesionej przez stowarzyszenia, do deportacji nigdy nie doszło. Pierwszy lot zaplanowany na czerwiec ubiegłego roku został in extremis utrudniony decyzją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dania, również będąca członkiem ETPC, może spotkać się z takim samym wyzwaniem ze strony kontrowersyjnego organu sądowego, co skutecznie unieważni politykę migracyjną demokratycznego rządu. ETPC od dawna jest oskarżany o obsadzenie go pro-lewicowymi sędziami, z których wielu pracowało w organizacjach powiązanych z

miliarderem oligarchą George'em Sorosem.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „RMX News”

Źródło: MediaNarodowe.com